

MIEJSKI ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 3, SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7
IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W KROŚNIE

Moje dziecko idzie do szkoły

Rady dla rodziców pierwszoklasistów

Zebrała i opracowała nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej

Magdalena Trybus

2014-09-01

Pierwsze kroki ucznia w szkole.

Rozpoczęcie nauki w szkole oznacza dla dziecka i jego rodziców nowy etap w życiu, zwłaszcza w rodzinie, w której pierwsze dziecko rozpoczyna naukę. Właściwe przygotowanie dziecka do szkoły w domu rodzinnym, jego doznania, przeżycia, sukcesy lub niepowodzenia w pierwszych dniach pobytu w szkole mogą w istotny sposób zaważyć na postawach dziecka, na jego motywacji do uczenia się. Dziecko może polubić szkołę lub zniechęcić się do książki, lekcji i wszelkiej nauki. Warto dołożyć starań i spełnić jak najlepiej wszystkie warunki, od których będzie zależał dobry start szkolny dziecka.

Każdy rodzic ma nadzieję, że jego dziecko będzie dobrym uczniem. Tymczasem może przyjść rozczarowanie. Rodzice nie zawsze wiedzą, jak mają ustosunkować się do niepowodzeń szkolnych dzieci, czy mogą pomagać w nauce i w jaki sposób. Czy nagradzać swoje dzieci za dobre stopnie, a karać za złe. Rodzice powinni wiedzieć jak się uczy ich dziecko, oraz jakie czynniki decydują o powodzeniu, jak nie dopuścić do trudności szkolnych.

Co warunkuje powodzenie w nauce?

- Stan zdrowia i rozwój fizyczny dziecka (wszelkie wady dziecka choroby, jeśli nie są systematycznie leczone utrudniają uzyskiwanie dobrych wyników w nauce)
- Rozwój motoryczny, umysłowy, emocjonalny
- Rozwój zainteresowań (rodzice powinni ukierunkować zainteresowania dziecka i dbać, by nie stanowiły przeszkody w nauce szkolnej. Dziecko musi mieć świadomość, że nauka jest najważniejsza)
- Atmosfera panująca w rodzinie (atmosferę zaburzają: konflikty między rodzicami, alkoholizm, atmosfera pełna nerwowości, pośpiechu, chaosu, czy nieporządku. Dziecko musi czuć się potrzebne, kochane, traktowane życzliwie, poważnie i konsekwentnie)
- Tryb życia, organizacja codziennych zajęć, przygotowanie zadań domowych (odpowiednia ilość wypoczynku, zwłaszcza snu nocnego, odpoczynek w formie czynnej, pomoc w obowiązkach domowych, kontrolowane oglądanie telewizji, użytkowanie komputera, dobry kontakt z rówieśnikami, regularne, prawidłowe, właściwe pod względem jakościowym odżywianie, przyzwyczajanie do systematyczności)

Ważną sprawą od samego początku przygotowań do szkoły jest ujęcie życia dziecka w pewne ramy organizacyjne. Chodzi o to, by u pierwszoklasistów ukształtować właściwe przyzwyczajenia. Należy więc ustalić rozkład dnia i nie powinien on ulegać większym zmianom. Wszelkie odchylenia od pory wstawania i zasypiania, posiłków, ustalonych godzin odrabiania lekcji są niekorzystne, bo nie pozwalają wytworzyć trwałych przyzwyczajeń u dziecka.

Od pierwszego dnia pobytu w szkole należy wdrażać dziecko do poprawnego zachowania się w różnych sytuacjach, do samoobsługi oraz wywiązywania się z obowiązków szkolnych. Jeśli dziecko nie było przyzwyczajone do samodzielności w okresie poprzedzającym naukę, to nie można oczekiwać, że przez sam fakt pobytu w szkole i zwracanie uwagi przez dorosłych, z dnia na dzień zmieni swoje zachowanie i stanie się dzieckiem samodzielnym. Ukształtowanie dobrych przyzwyczajeń wymaga systematycznej i drobiazgowej pracy z dzieckiem na co dzień.

Czego uczyć dzieci?

- Posługiwanie się czarodziejskimi słowami: proszę, przepraszam, dziękuję,
- Witania osób znajomych (w szkole, w domu, w najbliższym otoczeniu),
- Spokojnego i właściwego zachowania się przy stole,
- Nie przerywania rozmowy osób dorosłych,
- Słuchania i szanowania rodziców, dziadków, innych członków rodziny, nauczycieli, pracowników szkoły itp.,
- Pytania o zgodę, gdy chce się coś wziąć cudzego lub coś zrobić.

Aby te dobre maniere się ukształtowały i utrwaliły potrzebny jest pozytywny przykład, obserwacja, same słowa nie wystarczą. Jeśli nie zostaną poparte własnymi spostrzeżeniami bardzo szybko zostaną zapomniane. To pierwszy etap, potem następuje drugi – przyjęcie kulturalnego zachowania za własne. Ten etap może trwać dość długo zanim się utrwali, dlatego też mimo pozornego braku efektów należy podkreślać wartość dobrych manier. Kulturalni mają lepiej: są bardzo lubiani; są śmielsi, bo wiedzą jak się zachować; dobrze się czują w szkole i lubią do niej chodzić; umieją rozwiązywać swoje problemy, bo poznali moc przepraszania.

Jakie nowe obowiązki?

Obowiązki szkolne, które podejmuje uczeń są różnorodne. Nie jest to tylko i wyłącznie nauka. W wieku przedszkolnym dziecko było przyzwyczajone do dość dużej swobody. Zajęcia w przedszkolu czy domu dostosowane były do indywidualnych potrzeb dziecka. Dominującą czynnością była zabawa. Tylko niektóre zajęcia organizowane były dla całej grupy.

Teraz, gdy dziecko jest w szkole wymaga się od niego przede wszystkim systematyczności w nauce, trochę większej samodzielności i zaradności, wypełniania zadań związanych z uczeniem się, wytrwałości w ćwiczeniach, skupienia uwagi na jednym temacie dłuższy czas, właściwego zachowania wobec nauczycieli i kolegów. Przejście do roli ucznia równa się podporządkowaniu określonym normom, współżycia w grupie. Dla dorosłych obowiązki te wydają się proste i oczywiste, ale dla 6 - 7 – letniego dziecka są naprawdę nowe i mało znane.

Nowym obowiązkiem dziecka w klasie pierwszej będzie odrabianie zadań. Musi to być jednak od początku bardzo poważnie traktowane. Nie można pozwolić, aby dziecko pisało je gdziekolwiek. Najlepiej jest, jeśli dziecko ma wydzielone miejsce stałe, na przykład swoje biurko. Jeśli jednak musi wykonywać prace przy wspólnym stole, to pamiętajmy, aby w porze odrabiania lekcji, stół ten był przeznaczony wyłącznie do pracy. Na swoje przybory szkolne i książki dziecko musi mieć oddzielną szufladę lub półkę, a tornister zostawiać w stałym miejscu.

Odrabianie lekcji to dla pierwszaka zupełna nowość. Nim nauczy się dobrze sobie z tym radzić, przez jakiś czas potrzebuje wskazówek. Pomaganie nie oznacza wykonywania za dziecko tego, co powinno zrobić samo. Takie postępowanie wręcz mija się z celem. Wtedy malec niczego się nie nauczy, a raczej nauczy się ale tego, że rodzice – w trosce o jego dobro – zawsze gotowi są go wyręczyć.

Najlepiej usiąść z dzieckiem i poprosić by powiedziało, co zostało zadane. Pierwszak chętnie się tym podzieli, a dla starszego dziecka, o ile będzie do tego przyzwyczajane od początku, pytanie takie powinno być naturalne. Następnie można zaproponować, że jeśli nie będzie sobie z czymś radziło, chętnie mu pomożemy.

Nie powinno się jednak siedzieć cały czas swojej pociesze nad głową, aby śledzić wszystko, co robi. Natomiast po wezwaniu na pomoc, też nie należy podsuwać gotowego rozwiązania, lecz naprowadzać dziecko na właściwy tok rozumowania. Jeśli samo wykona pracę, kierując się tylko udzielonymi wskazówkami, będzie miało o wiele większą satysfakcję. Wzmocni to jego wiarę we własne siły, a jednocześnie wytrenuje sztukę logicznego myślenia.

Dziecko w gronie rówieśników.

Od pierwszych dni nauki w szkole dziecko staje się członkiem zespołu klasowego. Nie zawsze można przewidzieć, jak zachowa się nasze dziecko, jaka będzie jego pozycja w grupie koleżeńskiej. Niekiedy rodzice mogą być zaskoczeni, że ich miłe, dobre dziecko źle się w szkole zachowuje, nie pracuje na lekcjach, zaczepia kolegów. Jednak może się tak zdarzyć. Dziecko, które prowadziło w domu „swobodny” tryb życia, nie miało w wieku przedszkolnym obowiązków, z trudnością może przystosowywać się do wymogów szkolnych. Dzieci mało zrównoważone, bardzo ruchliwe mogą być na zajęciach niespokojne, zaczepne, krzykliwe podczas przerw lub też nadmiernie nieśmiałe.

Zdarza się też, że sami rodzice swoim nieprzemyślanym postępowaniem kształtują u dziecka nieprawidłowe postawy społeczne. Na przykład zabraniają pożyczać kredek innym dzieciom, izolują poza szkołą dziecko od wszystkich kontaktów koleżeńskich w obawie przed tym, że dziecko nabierze niewłaściwych nawyków. Próbuje usprawiedliwiać złe zachowanie dziecka tłumacząc jego złośliwość, niechlujstwo, hałaśliwość, brak poszanowania dla innych złym samopoczuciem (mówią: chyba to początek jakiejś infekcji, jest taki rozdrażniony, pewnie zbyt krótko spał, jest głodny, albo nauczył się tego od kogoś na podwórku, w szkole). Takiego zachowania nie można tolerować.

Innymi błędami popełnianymi przez rodziców jest nagradzanie pieniędzmi za dobre oceny, porównywanie własnego dziecka z innymi, zbytne chwalenie dziecka za każdy drobiazg, kupowanie gadżetów, które przyniesione do szkoły, na lekcję odrywają go od zajęć i mogą przeszkadzać innym.

Współpraca rodziców ze szkołą.

Bardzo ważna jest współpraca rodziców z wychowawcą w ukształtowaniu pozytywnych postaw społecznych dzieci. Wymaga to jednak wzajemnego zrozumienia i współdziałania.

Rodzice powinni zatem:

- rozmawiać z wychowawcą nie tylko o postępach dziecka w nauce, ale również o jego społecznym zachowaniu,
- sprawdzać wpisy w dzienniczku, gdyż tam będą się znajdowały informacje o zachowaniu, o potrzebie przyniesienia materiałów na zajęcia, pochwały; wpisywać usprawiedliwienia i korespondencje z wychowawcą (w razie potrzeby),
- prowadzić z dzieckiem rozmowy o tym, „co było w szkole”, aby przynajmniej w części znać jego przeżycia i doświadczenia społeczne,
- zezwalać dziecku na swobodną zabawę z kolegami poza szkołą,
- obserwować zachowanie dziecka w kontakcie z innymi na terenie podwórka, domu,
- rozmawiać z dzieckiem o jego kolegach, a przy okazji pobudzać dziecko do oceniania postępowania własnego i innych,
- wymagać nadal od dziecka wykonywania przydzielonych obowiązków, oceniać jego pracę, chwalić, gdy jest dobrze wykonana, ale również wskazywać błędy i pobudzać do poszukiwania prawidłowych rozwiązań,
- interesować się zachowaniem nie tylko własnego dziecka, ale i jego kolegów, a w razie potrzeby – zwracać uwagę,
- troszczyć się o życzliwą atmosferę w domu, o zaspokajanie poczucia bezpieczeństwa dziecka.

Jak pomagać dziecku przejść przez szkołę.

1. Nie strasz szkołą.

Rodzice często mówią pierwszoklasistom: „zobaczysz, jak pójdziesz do szkoły, to dopiero będzie”. W ten sposób zaszczepiamy w dziecku strach przed szkołą, lęk przed nauką i nauczycielami. Tym sposobem nie pomożemy dziecku przystosować się do nowych obowiązków.

2. Wspieraj, a nie wyręczaj.

Pozostawmy naukę dziecku, to przecież jego zadanie. Nie odrabiamy lekcji za niego, ani nawet razem z nim - pomagamy tylko, gdy tego potrzebuje.

3. Schowaj swoje ambicje.

Jeżeli uważamy, że jakiś zawód jest wymarzony dla naszego dziecka, to wcale nie znaczy, że uszczęśliwi on nasze dziecko. Pozwólmy dziecku rozwijać jego własne zainteresowania.

4. Mądrze motywuj.

Jedni uważają, że kara lub awantura, drudzy, że nagroda zmotywują pociechę do nauki. Złotym środkiem będzie drobna nagroda w postaci uznania rodziców, pochwały. Nie można doprowadzić do tego, by dziecko uczyło się dla nagrody lub uniknięcia kary.

5. Doceniaj osiągnięcia dziecka, a nie stopnie.

Starajmy się dostrzegać nawet najmniejsze osiągnięcia dziecka. Pytajmy czego nauczyło się w szkole, a nie jaki dostało stopień.

6. Ufaj swojemu dziecku, nie odtrącaj go.

Postarajmy się zawsze znaleźć czas dla dziecka, wysłuchać o jego problemach, pomóc w razie potrzeby. Jeśli my tego nie zrobimy, poszuka pociechy lub pomocy gdzie indziej.

7. Nie chroń dziecka przed konsekwencjami.

Jeśli dziecko zrobi coś złego, nie brońmy go – niech poniesie konsekwencje swego czynu. Jeżeli wyczuje, że rodzic zawsze go broni będzie nadal źle postępowało, wiedząc, że i tak nie zostanie w żaden sposób ukarane.

Dekalog mądrego rodzica

NIE SKRACAJ OKRESU DZIECIŃSTWA przez ograniczanie dziecku czasu na zabawę, spotkania z kolegami, odpoczynek. To sprzyja zdrowiu i uspokaja psychikę. Zajęcia dodatkowe planuj tak, by nie przeciążać ucznia nadmiarem obowiązków.

DOSTRZEŻ I POCHWAL każdy oryginalny pomysł dziecka – to je zachęci do twórczej pracy. Krytykuj oszczędnie i zasłużenie. Unikaj porównywania do innych dzieci.

STARAJ SIĘ JE UCZYĆ DOBRYCH, BEZKONFLIKTOWYCH RELACJI z rówieśnikami i osobami dorosłymi, pokazuj mu przykłady takich zachowań, tłumacz, dlaczego tak właśnie należy się zachować.

OKAZUJ MU, ŻE Z OPTYZMEM PATRZYSZ NA JEGO PRZYSZŁOŚĆ, zapewnij, że zawsze może na ciebie liczyć. Będzie czuło twoje psychiczne wsparcie i chętniej usłucha ewentualnych rad.

NIE NISZCZ INDYWIDUALNOŚCI swojego dziecka, musisz zrozumieć, że jest ono odrębnym człowiekiem. Nie obarczaj go swoimi niezrealizowanymi marzeniami. To tylko tobie się wydaje, że wiesz lepiej, czego pragnie twoje dziecko. Zamiast zniechęcać je do realizowania własnych pragnień i planów, doradzaj, jak je urzeczywistnić, i staraj się mu w tym pomóc.

UCZ DZIECKO, że nie zawsze musi być górą w kontaktach z innymi ludźmi. Wyłumacz, że lepiej być skutecznym, niż mieć przewagę.

NIE WYRĘCZAJ GO WE WSZYSTKIM. Musi doświadczyć na własnej skórze swoich wyborów i ich konsekwencji, nawet jeśli czasem są dla niego nieprzyjemne.

ZNIECHĘCAJ DOŚLEPEGO ULEGANIA MODZIE. Pokazuj, że prawdziwa atrakcyjność człowieka ma niewiele wspólnego z jego powierzchownością, a znacznie więcej ze sposobem bycia, kreatywnością, pogodą ducha, umiejętnością okazywania pozytywnych uczuć.

NIE GDERAJ. Jeśli będziesz zameczać dziecko nieustannymi wymówkami, będzie udawać głuchego. Pamiętaj, że **CZAS POŚWIĘCONY DZIECKU** oraz autentyczne zainteresowanie jego sprawami są o wiele cenniejsze od drogiej zabawki, ubrania czy najbardziej nawet atrakcyjnego prezentu.

Apel Twojego dziecka

1. Nie psuj mnie, dając mi wszystko, o co Cię poproszę. Niektórymi prośbami jedynie wystawiam Cię na próbę.
2. Nie obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie. Ja to wolę, bo to daje mi poczucie bezpieczeństwa.
3. Nie pozwól mi ukształtować złych nawyków. Ufam, że Ty mi pomożesz wykryć je w zarodku.
4. Nie rób tak, abym czuł się mniejszy niż jestem. To jedynie sprawia, że postępuję głupio, aby wydawać się dużym.
5. Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mi pomaga, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.
6. Nie ochraniaj mnie przed konsekwencjami. Potrzebne mi są również doświadczenia bolesne.
7. Nie rób tak, abym swoje pomyłki uważał za grzechy. To zaburza moje poczucie wartości.
8. Nie przejmuj się zbyttnio, gdy mówię: „Ja cię nienawidzę”. To nie Ciebie nienawidzę, ale Twojej władzy, która mnie niszczy.
9. Nie przejmuj się zbyttnio moimi małymi dolegliwościami. One jednak przyciągają Twoją uwagę, której potrzebuję.
10. Nie gderaj. Jeżeli będziesz tak robił, to będę się bronił przez udawanie głuchego.
11. Nie dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.
12. Nie zapominaj, że nie potrafię wyrazić siebie tak dobrze, jakbym chciał. Dlatego też niekiedy mijam się z prawdą.

13. Nie przesadzaj co do mojej uczciwości. To mnie krępuje i doprowadza do kłamania.
14. Nie zmieniaj swych zasad postępowania ze względu na układy. To wywołuje we mnie zamęt i utratę wiary w Ciebie.
15. Nie zbywaj mnie, gdy stawiam Ci pytania. W przeciwnym wypadku zobaczysz, że przestanę Cię pytać, a informacji poszukam gdzie indziej.
16. Nie mów mi, że mój strach i obawy są głupie. One są bardzo realne.
17. Nigdy nawet nie sugeruj, że Ty jesteś doskonały i nieomylny. Przeżywam bowiem zbyt wielki wstrząs, gdy widzę, że nie jesteś taki.
18. Nigdy nawet nie myśl, że usprawiedliwianie się przede mną jest poniżej Twojej godności. Uczciwe usprawiedliwianie się wzbudza we mnie nadzwyczajną serdeczność ku Tobie.
19. Nie zapominaj, że lubię eksperymentować. Nie zabraniaj mi eksperymentować, gdyż bez tego nie mogę się rozwijać.
20. Nie zapominaj, jak szybko rosnę. Jest Ci zapewne trudno dotrzymać mi kroku, ale – proszę Cię – postaraj się mnie zrozumieć.

Tekst apelu ukazał się w USA w 1985 roku. W Polsce został wydany przez Katedrę Psychologii Rozwojowej KUL.

Lektury dla rodziców

1. Griffiths Mark, "GRY I HAZARD". Uzależnienia dzieci w okresie dorostania.
2. Sidney M. Baker, Bates Ames Luise, F. L. Ilg ROZWÓJ PSYCHICZNY DZIECKA OD 0 DO 10 LAT. Poradnik dla rodziców, psychologów i lekarzy.
3. Herbert Martin "MAMO, ON MNIE BIJE! Agresja małego dziecka.
4. Steede Kevin 10 BŁĘDÓW POPEŁNIANYCH PRZEZ DOBRYCH RODZICÓW.
5. Bryńska Anita, Skotnicka Magdalena, Pisula Agnieszka, Wolańczyk Tomasz, Kołakowski Artur „ADHD - zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Przewodnik dla rodziców i wychowawców”.

6. Brett Doris BAJKI, KTÓRE LECZĄ. CZ. 1, 2.
7. Herbert Martin CO WOLNO DZIECKU? Rozsądne ustalanie granic.
8. Maxwell Ruth DZIECI, ALKOHOL, NARKOTYKI. Przewodnik dla rodziców.
9. Woititz Janet G. Jak stworzyć dziecku WYMARZONE DZIECIŃSTWO.
10. MacKenzie Robert KIEDY POZWOLIĆ? KIEDY ZABRONIĆ? Dzieciom od 2 do 16 lat. Jasne reguły pomagają wychowywać.
11. Healey Jane M. LEWORĘCZNOŚĆ. Jak wychować leworęczne dziecko w świecie ludzi praworęcznych.
12. Herbert Martin ROZWÓD W RODZINIE. Jak wesprzeć dzieci.
13. Schon Lothar SYNOWIE I OJCOWIE. Tęsknota za nieobecnym ojcem.
14. Herbert Martin ŻAŁOBA W RODZINIE. Jak pomóc cierpiącym dzieciom i ich rodzinom.
15. Covey Stephen 7 NAWYKÓW SZCZĘŚLIWEJ RODZINY.
16. Baum Heike A JA WCALE NIE OSZUKUJĘ! O kłamstwie i prawdzie. Wychowanie emocjonalne dzieci w wieku od 3 do 7 lat.
17. Molicka Maria BAJKI TERAPEUTYCZNE cz. I, II.
18. Mazlish Elaine, Faber Adele JAK MÓWIĆ DO NASTOLATKÓW ŻEBY NAS SŁUCHAŁY, JAK SŁUCHAĆ, ŻEBY Z NAMI ROZMAWIAŁY.
19. Mazlish Elaine, Faber Adele JAK MÓWIĆ, ŻEBY DZIECI NAS SŁUCHAŁY. JAK SŁUCHAĆ, ŻEBY DZIECI DO NAS MÓWIŁY.
20. Mazlish Elaine, Faber Adele JAK MÓWIĆ, ŻEBY DZIECI SIĘ UCZYŁY W DOMU I W SZKOLE.